

Sygn. akt IX Ca 1609/18 (upr.)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz
-----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 grudnia 2018r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 5 października 2018r., sygn. akt X C 2749/18 upr.

oddala apelację.

Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 1609/18 (upr.)

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 3.741,04,-zł. z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2018r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu żądania powód podał, że pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie w dniu 6 lipca 2016r. weksła do zapłaty w dniu 2 stycznia 2018r. kwoty w nim wskazanej, tj. 4.593,04,-zł. Powód w dniu 3 grudnia 2017r. wezwał pozwaną do wykupu weksła, a pozwana wpłaciła na jego konto 852,-zł.

Pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy pożyczki, ale podała, że dotychczas spłaciła w sumie 7.128,-zł. Wniosła o zbadanie umowy pod kątem niedozwolonych klauzul umownych, podnosząc, że nie miała wpływu na wysokość opłat w postaci prowizji i wynagrodzenia za (...).

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 5 października 2018r. oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że:

- pozwana zawarła w dniu 6 lipca 2016r. z powodem umowę pożyczki nr (...). Zgodnie z jej treścią, całkowita kwota udzielonej pożyczki wynosiła 4.000,-zł, całkowita kwota do zapłaty 8.520,-zł, opłata przygotowawcza 129,-zł, wynagrodzenie prowizyjne 3.261,-zł, wynagrodzenie z tytułu przyznania (...), o którym mowa w pkt 15 umowy - 600,-zł. Spłata miała nastąpić w 30 ratach po 284,-zł. Wynagrodzenie prowizyjne (prowizja) zostało rozłożone na raty i miało być spłacone wraz z pożyczką. W ramach (...) pożyczkobiorcy przysługiwało dodatkowe uprawnienie, polegające

na prawie do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według jego wyboru, skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat,

- całkowity koszt pożyczki, tj. wszelkie koszty, które pożyczkobiorca zobowiązany był ponieść, wynosił 4.520,-zł, a całkowita kwota do zapłaty, tj. suma całkowitego kosztu pożyczki i pożyczki – 8.520,-zł,

- prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy był weksel własny in blanco nie na zlecenie wraz z deklaracją wekslową i z pozwana wystawiła w dniu 6 lipca 2016r. weksel in blanco,

- powód wypowiedział umowę pożyczki pismem z dnia 3 grudnia 2017r. w związku z niepłaceniem zobowiązań przez pozwaną zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, informując, że dług wynosi 4.593,04,-zł. Jednocześnie zawiadomił pozwaną, że stosownie do postanowień umowy pożyczki i deklaracji wekslowej wystawiony przez nią weksel in blanco został wypełniony i wezwał ją do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Suma wekslowa wynosiła 4.593,04,-zł,

- pozwana po wystawieniu weksla uiściła kwotę 852,-zł.

Mając to na uwadze Sąd I instancji uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd ten przyjął za dopuszczalne badanie treści stosunku podstawowego w przypadku weksla in blanco.

W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty z weksla niepełnego w chwili jego wystawienia przez pozwaną (weksla in blanco), a wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego jakim jest umowa pożyczki z dnia 6 lipca 2016r.

Skoro pozwana zgłosiła zarzuty dotyczące stosunku podstawowego – umowy pożyczki, upoważniało to sąd do badania treści tego stosunku tym bardziej, że pozwana posiada przymiot konsumenta.

Zdaniem Sądu I instancji zapis umowy, pozwalający pożyczkodawcy na pobranie całkowitych kosztów pożyczki w łącznej kwocie 4.520,-zł (przy kwocie udzielonej pożyczki 4.000,-zł) godzi w dobre obyczaje oraz narusza w sposób rażąco interes konsumenta. Koszty te w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia za (...) należy uznać za rażąco wygórowane i nie mieszczące się w granicach swobody kontraktowania, określonej w art. 385¹ kc, zważywszy że dłużnik zmuszony był przystać na tak ustalone warunki ze względu na swoją słabszą pozycję negocjacyjną.

W tym zakresie Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa nie przewidywała żadnego świadczenia wzajemnego pożyczkodawcy, odpowiadającego obowiązkowi zapłaty ww. kosztów. Świadczy to, według tego Sądu, jednoznacznie o tym, że zastrzeżone one zostały jedynie w celu maksymalizacji zysków wierzyciela, co prowadzi do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Opłaty te przysporzyłyby nadmiernych i nieusprawiedliwionych zysków wierzycielowi.

Zdaniem Sądu I instancji powód nie udowodnił przy tym, że postanowienia, dotyczące ww. opłat i kosztów, były indywidualnie uzgodnione z pozwaną (art. 385¹ § 3 i 4 kc).

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że z mocy art. 385¹ § 1 kc nie wiążą one stron.

Sąd ten również uznał, że powód w żaden sposób nie udokumentował zasadności pobrania tak wysokiej prowizji i jej ekwiwalentności.

W ocenie Sądu Rejonowego koszt czynności faktycznych, związanych z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy oraz udzieleniem pożyczki przedsiębiorcy zawodowo trudniącemu się udzielaniem pożyczek na masową skalę – w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego – nie mógł wynosić 3.261,-zł.

Poważne wątpliwości Sądu Rejonowego wzbudziło również wynagrodzenie za (...) w kwocie 600,-zł. Przewidziano je za dodatkowe uprawnienie polegające na prawie do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według wyboru pożyczkobiorcy, skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Podlegało ono pobraniu bez względu na to, czy pożyczkobiorca skorzystał z takiego uprawnienia, czy nie.

Sąd I instancji nie doszukał się również w tym przypadku żadnego świadczenia pożyczkodawcy, odpowiadającego powyższemu wynagrodzeniu, tym bardziej, że odroczenie spłaty czy obniżenie rat miało nastąpić bezpłatnie. Nie wiadomo w związku z tym, za co się ono w istocie należało.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że pozwana spłaciła całość zobowiązania, wynikającego z umowy pożyczki z dnia 6 lipca 2016r. Powód dochodził kwoty 3.741,04,-zł, a tymczasem całkowity koszt pożyczki, zakwestionowany przez Sąd I instancji, o który należy pomniejszyć należność powoda, wynosi 3.861,-zł (3.261,-zł + 600,-zł).

W związku z powyższym, na podstawie powołanych przepisów, Sąd I instancji oddalił powództwo w całości.

Apelację od tego wyroku złożył powód, który zaskarżył orzeczenie w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 385¹ kc poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem w realiach niniejszej sprawy, iż postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne pomimo, że są sformułowane w sposób jednoznaczny i określają cenę (wynagrodzenie) co wyklucza kontrolę abuzywności;
- 2) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 58 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem w realiach niniejszej sprawy, iż postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego są sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej oraz prawami konsumenta i z tego powodu nienależne w wysokości dochodzonej przez powoda;
- 3) naruszenie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie, polegające na nieuzasadnionej odmowie zasądzenia przez Sąd I instancji całości kwot z tytułu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego.

Mając to na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i:

I. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych od całości żądania zgłoszonego w pozwie za pierwszą instancję;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą,

III. ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w zaskarżonym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 kpc.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania.

W postępowaniu uproszczonym apelacja została ukształtowana w sposób istotnie odbiegający od ujęcia zawartego w przepisanych ogólnych o apelacji. Zgodnie z art. 505⁹ § 2 kpc apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Konsekwencją tego jest związanie sądu odwoławczego sformułowanymi w apelacji zarzutami apelacyjnymi. Wyznaczają one zakres rozpoznania sprawy na skutek apelacji.

W postępowaniu uproszczonym znacznie zacieśnione zostały także kompetencje sądu II instancji w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego. W zasadzie poza wyjątkiem przypadków oparcia apelacji na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ograniczają się one do prowadzenia dowodów z dokumentów (art. 505¹¹ kpc, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. III CZ 15/15, Lex nr 1682212).

Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 kpc.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału i wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy uznaje za trafny także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji, zaś zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że - wobec podniesienia zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla - Sąd I instancji mógł zbadać stosunek podstawowy łączący strony - umowę pożyczki z 14 stycznia 2015 r. o nr (...) - (...) (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967r., III CZP 19/66, Legalis nr 12920).

W zaistniałej sytuacji, Sąd II instancji uznał za bezzasadne zarzuty naruszenia art. 385¹ i art. 58 § 2 kc.

Zauważyć przy tym należy, że - pomimo podniesienia powyższego zarzutu przez stronę powodową - w apelacji de facto nie zakwestionowano możliwości badania stosunku podstawowego w rozpoznawanej sprawie.

Skarżący wskazał natomiast, że Sąd I instancji nie powinien negować postanowień umowy pożyczki, bez konkretnych zarzutów strony pozwanej w tym zakresie.

Z tego też powodu, Sąd I instancji mógł dokonać szczegółowej analizy postanowień umowy pożyczki łączącej strony, pod kątem zasad współżycia społecznego (art. 5 kc), przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ kc), czy też przepisów dotyczących klauzul abuzywnych (art. 385¹ i art. 385² kc).

Tak też się stało w niniejszej sprawie, gdzie roszczenie powoda w zakresie wynagrodzenie prowizyjne 3.261,-zł, wynagrodzenie z tytułu przyznania (...), o którym mowa w pkt 15 umowy - 600,-zł za klauzule abuzywne (art. 385¹ i art. 385² kc).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie.

Nie ulga wątpliwości, że sama możliwość ubezpieczenia umowy pożyczki jest dozwolona i została przewidziana w ustawie o kredycie konsumenckim.

Jednakże ubezpieczenie umowy pożyczki na warunkach wynikających z niniejszej sprawy, stanowi przerzucanie ryzyka, ciężaru i kosztów prowadzenia działalności przez powodową spółkę na pozwanego.

Rażąca i to w znacznym stopniu w rozpoznawanej sprawie jest jednak dysproporcja między kwotą wypłaconej przez powodową spółką pożyczki (4.000,-zł, a całkowitą wysokością ubezpieczenia, którą pozwana została obciążona (8.520,-zł).

Obciążanie pozwanej kosztami czynności faktycznych, związanych z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy oraz udzieleniem pożyczki przedsiębiorcy zawodowo trudniącemu się udzielaniem pożyczek na masową skalę – w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego – nie mógł wynosić 3.261,-zł.

Nie ma też żadnego świadczenia pożyczkodawcy, odpowiadającego powyższemu wynagrodzeniu, tym bardziej, że odroczenie spłaty czy obniżenie rat miało nastąpić bezpłatnie. Nie wiadomo w związku z tym, za co się ono w istocie należało w ramach tzw. (...)

W tej sytuacji żądanie ww. świadczeń jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami.

W konsekwencji należy uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że pozwana spłaciła całość zobowiązania, wynikającego z umowy pożyczki z dnia 6 lipca 2016r. Powód dochodził kwoty 3.741,04,-zł, a tymczasem całkowity koszt pożyczki, w zakwestionowanym zakresie, o który należy pomniejszyć należność powoda, wynosi 3.861,-zł (3.261,-zł + 600,-zł).

Abstrahując od powyższego, powód w żaden sposób nie udowodnił ekwiwalentności w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego 3.261,-zł, wynagrodzenia z tytułu przyznania (...), o którym mowa w pkt 15 umowy - 600,-zł.

Z tego też względu, orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe.

Na marginesie należy zauważyć, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było słuszne przekonują przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

I tak, zgodnie z jej art. 3 ust. 1 i 2, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Co wyjątkowo istotne, w dniu 13 września 2018r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C – 176/17 (...) S.A. w B. przeciwko M. W. udzielił odpowiedzi na pytanie, czy przepisy dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zwłaszcza art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy w sprawie umów o kredyt konsumencki, zwłaszcza art. 17 ust. 1 i art. 22 ust. 1, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie w dochodzeniu przez przedsiębiorcę (pożyczkodawcę) przeciwko konsumentowi (pożyczkobiorcy) roszczenia stwierdzonego dokumentem wekslowym, prawidłowo wypełnionym, w ramach postępowania nakazowego, określonego przepisami art. 485 § 2 kpc i nast., w związku z art. 41 [ustawy o kredycie konsumenckim], ograniczające sąd krajowy wyłącznie do badania ważności zobowiązania wekslowego z punktu widzenia zachowania formalnych warunków weksla, z pominięciem stosunku podstawowego?”.

TSUE na to pytanie prejudycjalnie udzielił następującej odpowiedzi:

- artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji, gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie,

- sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C#377/14, EU: C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU: C:2016:980, pkt 58).

- do skutecznego środka prawnego należy zauważyć, że wynikający z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 obowiązek przewidzenia środków proceduralnych pozwalających na zapewnienie przestrzegania praw, jakie podmioty wywodzą z dyrektywy 93/13 przeciwko wykorzystywaniu nieuczciwych warunków umownych, odpowiada ustanowionemu również w art. 47 karty wymogowi prawa do skutecznego środka prawnego. Prawo do skutecznego środka prawnego powinno obowiązywać zarówno w odniesieniu do wyznaczenia sądów właściwych w przedmiocie rozpoznawania powództw wnoszonych na podstawie prawa Unii, jak i w odniesieniu do określenia zasad proceduralnych dotyczących takich powództw (zob. podobnie wyrok z dnia 31 maja 2018 r., S., C#483/16, EU:C:2018:367, pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo).

- przy bowiem braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., B. S., C#598/15, EU:C:2017:945, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo).

- istnieje ryzyko, którego nie można lekceważyć, że zainteresowani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., (...), C#49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P., C#122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37).

W tych warunkach, zgodnie z wyrokiem TSUE, należy podzielić zasadnicze motywy jego uzasadnienia, gdyż wskazują one na konieczność szczególnej ochrony praw konsumenta niezależnie od charakteru roszczenia, tj. w tym przypadku, jego wekslowej natury. Standardy ochrony konsumenta w prawie unijnym ustanowiono na wysokim poziomie, którego nie powinny niweczyć krajowe przepisy proceduralne, bądź dotychczasowe orzecznictwo sądów, nieuwzględniające nadużywania prawa podmiotowego przez instytucje kredytowe w stosunkach z nieprofesjonalistami.

Co wyjątkowo istotne, w wyroku z 18 lutego 2016 r. (C – 49/14) TSUE orzekł, że dyrektywę 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie stosowaniu uregulowania państwa członkowskiego, które nie zezwala sądowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne w przedmiocie nakazu zapłaty na dokonanie z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, gdy organ, do którego wpłynął pozew o wydanie

nakazu zapłaty, nie posiada kompetencji do dokonania takiej oceny. W istocie, gdy przebieg i szczególne cechy postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty są tego rodzaju, iż wobec braku wystąpienia okoliczności prowadzących do rozpatrzenia sprawy przez sąd, postępowanie to ulega zakończeniu bez możliwości przeprowadzenia kontroli istnienia nieuczciwych warunków w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem i jeżeli w związku z tym sąd prowadzący postępowanie egzekucyjne w przedmiocie nakazu zapłaty nie ma kompetencji, aby dokonać z urzędu oceny tychże warunków, konsument może znaleźć się w sytuacji, w której zostanie przeciwko niemu wydany tytuł egzekucyjny, podczas gdy on na żadnym etapie postępowania nie mógł skorzystać z gwarancji dokonania wspomnianej oceny. Takie uregulowanie może naruszać skuteczność ochrony praw wynikających z dyrektywy 93/13. Skuteczna ochrona tych praw mogłaby zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, że prawo procesowe państwa członkowskiego umożliwia w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty, względnie w ramach postępowania egzekucyjnego w przedmiocie nakazu zapłaty, kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem.

Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w brzmieniu nadanym Traktatem z Lizbony, zgodnie z zasadą lojalnej współpracy Unia i Państwa Członkowskie wzajemnie się szanują i udzielają sobie wzajemnego wsparcia w wykonywaniu zadań wynikających z Traktatów. Państwa Członkowskie podejmują wszelkie środki ogólne lub szczególne właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii. Państwa Członkowskie ułatwiają wypełnianie przez Unię jej zadań i powstrzymują się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnieniu celów Unii.

Jednym z elementów zasady lojalności wyrażonej w cytowanym przepisie Traktatu jest konieczność respektowania przez sądy krajowe, jako wiążącej wykładni przepisów prawa unijnego dokonanej przez TSUE nie tylko w konkretnej sprawie, w której zadano pytanie prejudycjalne, ale także w innych postępowaniach sądowych. W konsekwencji wydanie orzeczenia z naruszeniem wykładni prawa unijnego dokonanej przez TSUE w innej sprawie, powoduje wadliwość wydanego rozstrzygnięcia (por. D. Miąsik, M. Szwarz, Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sędziów sądów powszechnych i prokuratorów, wydawnictwo KSSiP, Warszawa 2012, s. 147; A. Wróbel, Stosownie prawa Unii Europejskiej przez sądy, Tom I, Warszawa 2010, s. 633).

Stanowisko takie ugruntowane jest również w orzecznictwie luksemburskim (por. wyroki w sprawach C - 8/08 T - M. N.C - 177/10 S.), a także w judykaturze Sądu Najwyższego (por. orzeczenia w sprawach II CSK 302/07, III SK 19/07, a przede wszystkim I PZP 11/07, w której wskazano, że na Polsce w związku z członkostwem w UE spoczywa obowiązek dostosowania własnego porządku prawnego, a także praktyki stosowania prawa do prawa stanowionego przez uprawnione organy Wspólnoty. Obowiązek ten obejmuje również uwzględnienie orzecznictwa TSUE, odgrywającego ważną rolę w wykładni prawa europejskiego.

Powyższe oznacza, że sędzia krajowy w pierwszej kolejności jest sędzią unijnym. Każdy sąd krajowy, mający w ramach swoich kompetencji zastosować przepisy prawa wspólnotowego zobowiązany jest zapewnić pełną skuteczność norm unijnych, nie stosując w razie konieczności wszelkich, nawet późniejszych sprzecznych z przepisami prawa wspólnotowego przepisów ustawodawstwa krajowego. W ocenie Sądu Okręgowego konstatacja ta dotyczy również interpretacji prawa krajowego sprzecznego z normami unijnego prawa pochodnego.

Z powyższych przyczyn za chybione uznać należało zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 385¹, art. 58 § 2 kc i art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w oparciu o art. 505¹⁰ § 2 kpc.

Sąd odwoławczy nie orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, gdyż strona skarżąca przegrała proces, a strona wygrywająca ten spór nie wniosła o zasądzenie tych kosztów.

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części żadnej argumentacji, która powinna być zawarta chociażby w uzasadnieniu apelacji.

Mirosław Wieczorkiewicz